

Sygn. akt V KO 46/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie z zażalenia **R. K.**

na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 czerwca 2019 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w L.,

o przekazanie sprawy o sygn. akt II Kp [...] do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt PR 3 Ds. [...], które w dniu 1 marca 2019 r. zostało zatwierdzone przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w L., odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia w dniu 22 sierpnia 2018 r. w L. swoich uprawnień przez asesora sądowego L. S. polegające na blokowaniu środka zaskarżenia w postaci apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w L. Wydział I Cywilny z dnia 13 lipca 2018 r. sygn. akt I C [...], poprzez odrzucenie na posiedzeniu niejawnym apelacji z powodu braku opłaty, mimo, iż faktycznie została uiszczona w dniu 7 sierpnia 2018 r., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. wobec stwierdzenia, iż nie zawiera on znamion czynu zabronionego.

Orzeczenie to zaskarżone zostało zażaleniem wniesionym przez R. K., który pismem z dnia 29 kwietnia 2019 r. wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania

innemu sądowi „aby uniknąć pomówień i konfliktu interesów” (k – 9). Wylosowana do rozpoznania sprawy sędzia Sądu Rejonowego w L. - K. S., powołując się na przepis art. 41 § 1 k.p.k. złożyła „oświadczenie” (k 12), w którym wyraziła przekonanie, że skoro przedmiotem postępowania jest kwestia rzekomego przestępstwa popełnionego przez asesora Sądu Rejonowego w L., to zachodzą okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jej bezstronności i w konsekwencji wniosła o wyłączenie jej od rozpoznania sprawy. Postanowieniem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w L. odmówił wyłączenia sędziego. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia wskazano, że „sam fakt, że zarzut stawiany przez skarżącego dotyczy asesora zatrudnionego w Sądzie Rejonowym w L. (...) nie jest okolicznością tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziego i miała wpływ na wydanie zgodnego z literą prawa rozstrzygnięcia w sprawie II Kp [...]”. Orzeczeniem z dnia 16 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w L. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że opisane okoliczności „mogą zrodzić (...) w opinii publicznej przeświadczenie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w L. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., co dostrzega także występujący z inicjatywą Sąd Rejonowy, ma charakter wyjątkowy. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, iż zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie (podkreślenie SN) występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób. Zbyt szerokie jego stosowanie mogłoby doprowadzić w konsekwencji do osłabienia zaufania do niezależności sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania, a także przekreślenia gwarancyjnego charakteru przepisów regulujących właściwość miejscową sądu.

Podnoszone przez Sąd Rejonowy okoliczności nie uzasadniają wniosku, że Sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy jest niezdolny do bezstronnego

orzekania oraz że rozpoznanie omawianej sprawy mogłoby w opinii publicznej uchodzić za orzekanie niejako we własnej sprawie. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają następujące argumenty:

- źle pojętym dobrem wymiaru sprawiedliwości byłaby okoliczność wyłączenia od orzekania „całego” Sądu Rejonowego w L. tylko we względu na fakt, iż przedmiotem prowadzonego postępowania jest zarzut stawiany asesorowi tego Sądu;
- zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie (nie zaś wyłączenia „całego” sądu), dopiero wówczas, gdy wykazane zostaną wątpliwości co do bezstronności sędziego lub wskazujące na naruszenie przez Sąd przepisów procesowych, będące wynikiem sprzeniewierzenia się przez niego (sędziego) zasadzie bezstronności;
- brak podstaw, aby twierdzić, i poddawać w wątpliwość, obiektywizm pozostałych sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w L. Właściwie pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania.

Przesłanki te, jak się wydaje, dostrzeżone zostały przez Sąd orzekający w kwestii wyłączenia sędziego, który nie znalazł podstaw do wyłączenia sędziego wylosowanego do rozpoznania sprawy, a nadto trafnie nie dostrzegł przeszkód, by kwestię tę w ogóle rozstrzygnąć.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.